

# Stawecki, Piotr / Bułhak, Henryk

---

## Rozmowy sztabowe polsko-francuskie w Paryżu (maj 1924 r.)

---

Przegląd Historyczny 67/1, 55-70

---

1976

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

HENRYK BUŁHAK, PIOTR STAWECKI

## Rozmowy sztabowe polsko-francuskie w Paryżu (maj 1924 r.)

Wizyta szefa Sztabu Generalnego Wojsk Polskich gen. Stanisława Hallera w Paryżu w dniach 8—23 maja 1924 stanowiła kontynuację sojusznicznych spotkań i narad sztabowych przewidzianych w artykule VI konwencji wojskowej polsko-francuskiej z 21 lutego 1921. Poprzednie spotkanie najwyższych wojskowych przedstawicieli Polski i Francji odbyło się w Warszawie w maju 1923 r. z udziałem marszałków Piłsudskiego i Focha oraz generałów Sosnkowskiego i Hergault. Rozmowy dotyczyły planowania wojny, a także sprawy realizacji 400 milionowej pożyczki francuskiej przyznanej Polsce w konwencji z 1921 r., ale dotąd niewypłaconej<sup>1</sup>. Rezultatem konferencji było podpisanie zmodyfikowanego tekstu „Résumé” z r. 1922<sup>2</sup>.

W kwietniu 1924 r. doszło z inicjatywy gen. Hallera do wspólnej, jakkolwiek nieoficjalnej i jedynie informacyjnej narady przedstawicieli sztabów generalnych Polski, Rumunii i Francji. Spisane wówczas „Résumé” (z 8 kwietnia) zawierało wszakże nader ważne sformułowania. Intencją bowiem strony polskiej było usunięcie jaskrawych sprzeczności między postanowieniami konwencji wojskowych z Francją i Rumunią (z 3 marca 1921) dotyczącymi rozdziału własnych sił (34 dywizje piechoty) na front wschodni (17 dywizji) oraz zachodni (20 dywizji). Zgodnie z tendencją do traktowania interesów frontu wschodniego jako priorytetowych postarano się dostosować zobowiązania wobec Francji do założeń przyjętych z konwencji polsko-rumuńskiej. Jak wynika z niepełnych i fragmentarycznych źródeł, przedstawiciel sztabu francuskiego płk. Dosse przyjął takie rozwiązanie, a jednocześnie zgodził się — w razie konfliktu Polski z „N+R” — na bezpośrednie wystąpienie Francji przeciwko wschodniemu sąsiadowi Polski, po uprzednim pobiciu Niemiec<sup>3</sup>. Odnosny artykuł 4 „Résumé” warszawskiego spotkania stwierdzał ponadto: „W ramach ogólnej myśli planu wojennego wyłuszczonej powyżej nasuwają się następujące akcje wojenne od chwili rozpoczęcia wojny: 1. Wysiłek główny zaczepny przeciwko Niemcom ... 2. Manewr dla przeszkodzenia Rosji do połączenia swych sił z siłami niemieckimi ... Pierwsze zadanie — przeciwko Niemcom — powinno być wypełnione przez Francję, Belgię, dużą część armii

<sup>1</sup> Do niedawna dysponowaliśmy jedynie fragmentarycznymi bądź pośrednimi źródłami o tematyce i wynikach majowych rozmów 1923 r. (J. Ciałowicz, *Polsko-francuski sojusz wojskowy 1921—1939*, Warszawa 1970, s. 89—96). Po uzyskaniu nieznanych dokumentów z archiwów francuskich, przebieg rozmów zostanie przedstawiony na innym miejscu.

<sup>2</sup> H. Bułhak, *Rozmowy sztabowe polsko-francuskie w Paryżu (wrzesień—październik 1922)*, PH LX, 1969, z. 2, s. 364—374.

<sup>3</sup> H. Bułhak, *Próby przekształcenia sojuszu wojskowego z Rumunią w trójstronne porozumienie polsko-francusko-rumuńskie w latach 1923—1924*, PH LXIII, 1972, z. 3, s. 524—525.

czechosłowackiej i wszystkie te siły polskie, które nie będą potrzebne na froncie przeciw Rosji. Drugie zadanie — przeciw Rosji — powinno być wykonane przez główne siły armii rumuńskiej i polskiej”<sup>4</sup>. Postanowienie takie, aby mogło stać się dla Francji zobowiązujące, musiało znaleźć akceptację i potwierdzenie w dokumentach oficjalnej narady polsko-francuskiej na najwyższym sztabowym szczeblu. Było to jednym z głównych zadań, jakie stawiał sobie gen. Haller udając się do Paryża.

W historii stosunków polsko-francuskich okresu II Rzeczypospolitej majowe rozmowy z 1924 r. należą do epizodów najlepiej udokumentowanych. Pozwala to na dokładne poznanie zamiarów i celów strony polskiej, przede wszystkim zaś koncepcji ówczesnego ministra spraw wojskowych, gen. Władysława Sikorskiego, a następnie rezultatów konferencji ujętych we wspólnym „Résumé”, na koniec — własnej interpretacji i oceny osiągniętych wyników, dokonanej przez gen. Hallera. Za szczególnie cenne źródło należy uznać oficjalny dokument, tj. „Résumé” z 23 maja, nie zachowany w krajowych archiwach.

Punkt widzenia polskich najwyższych czynników wojskowych na aktualne problemy sojuszu polsko-francuskiego, jak również dezyderaty dotyczące praktycznej realizacji przymierza w skali strategiczno-operacyjnej zostały uzgodnione z rządem i sformułowane po dyskusji między Sikorskim i Hallerem w specjalnych „Wytycznych” Sikorskiego z 3 V 1924<sup>5</sup>. Przyjęto więc, jako podstawowe założenie, nieuchronność dla Polski konfliktu na dwóch frontach. Sikorski zwracał uwagę na fakt, że „wszystkie dotychczasowe oficjalne konferencje polsko-francuskie dotyczyły wyłącznie wojny jednostronnej, wobec czego wszystkie nasze zobowiązania są ważne tylko dla tej hipotezy. Należy zatem niedwuznacznie stwierdzić, że w wypadku wojny dwustronnej, celem operacji koalicyjnej jest pokonanie Niemiec, lecz Polska zmuszona jest — zgodnie z poglądami Rumunii — skierować *gros* swych sił na wschód. Przeciw Rosji bowiem obronić się musimy sami, względnie wspólnie z Rumunią. Przyniesienie zawarte w protokole<sup>6</sup> zapowiadającym nam ewentualne posiłki na wypadek naszej porażki w wojnie z Rosją, nie może stanowić realnego dla naszej przyszłości zabezpieczenia, gdyż geograficzne i polityczne warunki, w jakich znajduje się Państwo Polskie, stwarzają dla takiego spóźnionego sukursu francuskiego w najlepszym razie bardzo nieszczególne widoki dla przywrócenia obecnych granic Państwa Polskiego na wschodzie”. Jednocześnie Sikorski odrzucał stanowczo dotychczasowy sposób oceniania sytuacji, jakoby Niemcy, szachowane przez Francję, nie były wcale dla Polski groźne. „Nasze wnioski — pisał w „Wytycznych” — zawierać mają następujące żądania: a) dyplomatyczna groźba ze strony Francji, że każde wystąpienie lub mobilizowanie Niemiec zarówno sił legalnych (*Reichswehr*), jak też innych organizacji (Prusy Wschodnie), Francja uważać będzie za akt wrogi przeciw swej sojuszniczce i odpowie wojną; b) przejazd — o ile to wcześniej nie miało miejsca, eskadry francuskiej na Bałtyk — w celu utrzymania Gdańska w ścisłej neutralności — w istocie rzeczy natomiast, w celu przecięcia linii transportowej morskiej między Niemcami a Rosją; c) częściowej mo-

<sup>4</sup> Artykuł 4 „Résumé” z kwietnia 1924 r. przytacza *in extenso* gen. Haller w piśmie do ministra spraw wojskowych gen. Władysława Sikorskiego. Por. pismo L. 1607 z 1 maja 1924 r., oryginał w: Centralne Archiwum Wojskowe, zespół Szefa Sztabu Generalnego [cyt. dalej: CAW, SSG], teczka 23.

<sup>5</sup> CAW, SSG, teczka 23: W. Sikorski, Wytyczne dla szefa Sztabu Generalnego dla petraktacji w Paryżu 1924, L. 2174/24 G. M. I z 3 maja 1924 (oryginał).

<sup>6</sup> Sikorski ma prawdopodobnie na myśli „Résumé” z kwietnia 1924 r.

bilizacji korpusów nadgranicznych, t.j. aktywizacji osłony przeciwniemieckiej”.

Sikorski uważał za bardzo pożądane rozciągnięcie ogólnej formuły artykułu 1 konwencji wojskowej polsko-francuskiej na Rosję i Litwę, co zresztą wymagałoby odpowiedniego przygotowania na szerszym gruncie politycznym. Jednocześnie Sikorski gotów był rozszerzyć polskie zobowiązania sojusznicze na niektóre wypadki nie przewidziane w konwencji (np. w razie udziału Francji w sankcjach), pod warunkiem jednak ścisłej wzajemności. Chodziło tu o podejmowanie przez obu sojuszników po obopólnym porozumieniu sztabów i za zgodą rządów, analogicznych zarządzeń obronnych w chwili zagrożenia jednego z państw ze strony przeciwnika. Sprawy te miały być zresztą traktowane w Paryżu ze stanowiska informacyjnego.

Strategiczno-operacyjne dezyderaty Sikorskiego miały na celu większe i pełniejsze zaangażowanie Francji na korzyść Polski w wypadku wojny z Rosją radziecką i Litwą. Zadanie armii polskiej w przyszłym konflikcie miało, zdaniem Sikorskiego, polegać na kryciu „razem z armią rumuńską pleców Francji przez trzymanie w szachu Rosji oraz rozdzielanie tej ostatniej od Niemiec w celu niedopuszczenia wojsk rosyjskich na front przeciwfrancuski”. Stąd konieczność zwiększenia sił przeznaczonych na front wschodni do 17 dywizji zgodnie z ustaleniem konferencji kwietniowej oraz konwencji wojskowej polsko-rumuńskiej. Polska nie mogła też w oczekiwaniu obiecanej pomocy francuskiej iść na ryzyko osłabienia swego frontu wschodniego i dlatego wspomniana liczba wielkich jednostek winna była stanowić niezbędne minimum. Sikorski przyjmował natomiast, że w miarę rozbudowy sił zbrojnych, zależnej w dużym stopniu od realizacji kredytów francuskich, będzie można stopniowo zwiększać ilość wojsk dysponowanych na front zachodni. W zależności od tych sił da się też określić zadania strony polskiej w koalicyjnej wojnie z Niemcami. Oczywiście marsz na Berlin z 12 dywizjami, tzn. siłami, które Polska zobowiązała się wystawić na froncie zachodnim, uważał Sikorski za możliwy jedynie wówczas, gdyby Niemcy *gros* swych wojsk rzuciły na Francję. W przeciwnym razie strona polska winna poprzestać na defensywie, zaczepnie natomiast działać na froncie wschodnim. Opowiadając się jeszcze raz zdecydowanie za wysuwaniem od r. 1922 tzw. „planem Focha”, planem koncentrycznego uderzenia obu sojuszników na Berlin, Sikorski przyznawał duże zalety również koncepcji z r. 1922 ówczesnego szefa Sztabu Generalnego gen. Buat, który proponował działanie południowym skrzydłem (uderzenie na Bawarię) celem szybkiego połączenia się obu sojuszników przez Czechosłowację. Dawałoby to Polsce bezpośredni dostęp do głównej bazy materiałowej, tzn. Francji. Sikorski nalegał na uzyskanie od sprzymierzeńca jak najściślej określonego kierunku, czasu i siły jego ofensywy.

Przyjęcie planu Focha wysuwało niejako automatycznie sprawę utrzymania komunikacji między sojusznikami przez morze Bałtyckie. Sikorski domagał się od Francuzów zabezpieczenia linii dowozowych na wypadek każdego wariantu wojny narzuconej Polsce, która ze swej strony zobowiązywała się do stopniowej rozbudowy własnej floty oraz baz morskich prelinując na ten cel w budżecie rocznym 10—15 milionów złotych.

Z ogólnych założeń planu wojny koalicyjnej wynikało też strategiczne znaczenie Litwy, jako pomostu między frontem wschodnim a zachodnim. Sikorski stwierdzał zarazem, że Wilno ma jednakową wagę operacyjną dla Polski, Francji i Rumunii. Doceniał też znaczenie wojskowego porozumienia z Czechosłowacją, nie mniej jednak polecał Hallerowi ograniczyć się,

ze względów politycznych, jedynie do dyskusji informacyjnej w tej kwestii, starając się jednocześnie wysondować wspólne francusko-czechosłowackie zamiary operacyjne.

Podpisanie ostatecznego protokołu rozmów, w którym mogły znaleźć się tylko sprawy operacyjne, miał Haller uzależnić od spełnienia dwóch warunków: 1. pozytywnego załatwienia realizacji 400 milionowego kredytu; 2. przyjęcia polskich minimalnych postulatów dotyczących rozdziału własnych sił i środków na wypadek wojny dwufrontowej. Ewentualne propozycje francuskie, jak np. w sprawie koalicyjnego dowództwa, miał Haller przyjmować *ad referendum*.

Analizując „Wytyczne” gen. Sikorskiego możemy stwierdzić, że jego stanowisko w sprawach strategicznych i operacyjnych nie odbiegało właściwie od poglądów marszałka Piłsudskiego. Sikorski bowiem wstrzymał się jedynie od forsowania koncepcji wstępnych działań przeciw Prusom Wschodnim, czego stanowczo domagał się Piłsudski<sup>7</sup>.

Strona polska doceniała w całej pełni zagrożenie niemieckie, jednakże możliwość wystąpienia zaczepnego ze strony Rzeszy przyjmowano — przede wszystkim — jako rezultat wcześniejszego konfliktu na wschodniej granicy. Uznając za główny cel wojny koalicyjnej pokonanie Niemiec — strona polska była przekonana o konieczności skoncentrowania *gros* własnego wysiłku na froncie wschodnim i pragnęła uzyskać na to zgodę francuskiego sojusznika.

Publikowane niżej „Résumé” z 23 maja oraz raport gen. Hallera z 3 czerwca 1924 dają odpowiedź na pytanie, w jakim stopniu stronie polskiej udało się osiągnąć zakładane cele<sup>8</sup>.

Tekst „Résumé” przedrukowano na podstawie odbitki kserograficznej III egzemplarza z archiwum francuskiego Ministerstwa Obrony w Vincennes. Udostępnienie tego dokumentu zawdzięczamy życzliwości p. Céline Gervais z Centre de Recherches sur l'Histoire des Slaves Uniwersytetu Paryskiego, której składamy najgorętsze podziękowania. Oryginał raportu gen. Hallera znajduje się w Centralnym Archiwum Wojskowym, w zespole Szefa Sztabu Generalnego, teczka 23. Oba dokumenty publikujemy zasadniczo bez zmian (poza drobnymi korektami ortografii i interpunkcji), z zachowaniem, w wypadku tekstu Hallera, specyficznych cech jego stylistyki.

#### 1. RÉSUMÉ NARAD SZTABOWYCH POLSKO-FRANCUSKICH

Paryż, 23 maja 1924

Or.: Trzeci egzemplarz or. maszynopisu w Archives Militaires de Vincennes.

<sup>a</sup>Exemplaire n° 3<sup>a</sup>

<sup>a</sup>23 mai 1924<sup>a</sup>

#### Résumé

des entretiens du Général Haller, Chef d'Etat-Major Général de l'Armée Polonaise, avec le Maréchal Foch, Président du Comité Militaire Allié, le Général Debenedy, Chef d'Etat-Major Général de l'Armée Française et le Vice Amiral Grasset, Chef d'Etat-Major Général de la Marine Française, tenus à Paris en mai 1924.

<sup>7</sup> J. Ciałowicz, *op. cit.*, s. 101.

<sup>8</sup> Por. krytyczną i w sumie negatywną dla Polski ocenę wyników narad paryskich J. Ciałowicz (*op. cit.*, s. 106—108), który nie dysponował jednak tekstem „Résumé”.

a—a *dopisane ręcznie*.

Ces entretiens, qui font suite à ceux de mai 1923, ont pour but de réaliser la collaboration entre les deux États-Majors, prévue par l'Article 6 de la Convention Militaire Franco-Polonaise du 19 février 1921.

Les États-Majors de l'un et l'autre pays ont à étudier de concert les dispositions, toujours longues à réaliser, concernant leur action commune ou leur aide réciproque dans les différentes hypothèses de conflit visées par les accords signés en commun. Il est entendu que l'exécution de ces dispositions reste subordonnée, le moment venu, aux décisions des deux gouvernements respectifs, conformément aux engagements établis.

Les conversations entre États-Majors ayant lieu en principe annuellement, les mesures d'exécution envisagées dans le présent document, portent plus spécialement sur la période commençant en 1924.

## I

Les considérations générales exposées au titre I du résumé des entretiens de 1923 ont conservé toute leur valeur. [*Tu następuje przypis I w tekście o następującym brzmieniu:*] (I) — Il a été remis par le Maréchal Foch une note adaptant ces considérations générales aux circonstances actuelles. [*koniec przypisu*]. Il n'a paru nécessaire d'y revenir. Il semble suffisant de rappeler les points suivants:

a) En cas de conflit avec l'Allemagne et la Russie, la Pologne se couvrant contre les forces allemandes, doit paralyser l'effort russe, et préparer une offensive contre l'Allemagne.

b) — La réunion des plans de concentration Polonais en un plan unique n'a pas été reconnu possible. La Pologne prépare trois plans de concentration correspondant aux cas suivants:

1° — guerre avec l'Allemagne seule;

2° — guerre avec la Russie seule;

3° — guerre avec l'Allemagne et la Russie agissant simultanément.

## II

Les mesures d'application actuellement prévues, en ce qui concerne les Armées, sont indiquées ci-après:

### POUR L'ARMÉE FRANÇAISE

#### A. Forces mobilisées

Les plans établis prévoient la mobilisation de toutes les forces du pays pour constituer initialement des Armées de la valeur de 80 à 90 Divisions d'Infanterie et 6 Divisions de Cavalerie, plus les Réserves Générales correspondant aux besoins de la lutte avec les Armées les plus modernes et comprenant notamment de l'Aviation d'Observation, de chasse et de bombardement, de l'Artillerie légère, lourde et à grande puissance, des Chars de combat légers et lourds et de nombreuses unités de transports automobiles.

Derrière ces forces, il est possible d'en mobiliser d'autres dans un laps de temps plus ou moins long, en faisant appel aux ressources des Colonies.

#### B. Délais de préparation

La couverture est assurée immédiatement en territoires occupés par les forces alliées d'occupation et notamment par l'Armée du Rhin forte de 9 Divisions d'Infanterie et de 1 Division de Cavalerie.

La presque totalité de l'aviation sera en place dans les premiers jours de la mobilisation.

Les Armées Françaises seront prêtes à une action d'ensemble au bout de trente jours.

Dans l'intervalle, l'exécution de la concentration, conduite avec toutes les précautions que cette opération comporte en pays ennemi, permettra de parer ou de procéder à tout moment à des opérations locales.

Dans le cas où l'Allemagne tenterait tout d'abord contre la Pologne un effort qui pourrait mettre ce pays en danger, les forces françaises seraient en état d'entrer partiellement en opérations pour une action de dégagement avec une quarantaine de divisions entre le 20<sup>e</sup> et le 25<sup>e</sup> jour et avec un appoint de réserves générales proportionné au nombre de ces Divisions.

### C. Concentration

Le gros des Armées Françaises sera concentré dans les Territoires occupés, où il sera en bonne situation pour agir offensivement grâce à la possession des têtes de pont du Rhin.

Le dispositif prévu comporte des Armées de couverture progressivement renforcées, lesquelles seront suivies d'Armées de manoeuvre dont le transport est organisé de telle sorte qu'il se prête avec souplesse à l'orientation des forces qui résultera de la situation et des intentions du Commandement.

L'objectif final des Armées Françaises reste toujours Berlin.

## POUR L'ARMÉE POLONAISE

### A. Forces mobilisées

D'après le plan de mobilisation actuel, la Pologne met sur pied 34 Divisions (30 Divisions actives, 4 Divisions de formation, ensuite des éléments de territoriale non endivisionnés).

Le chiffre de la population du territoire polonais permettrait aisément, en ne considérant que la question des effectifs, de mettre sur pied une force d'environ 60 Divisions.

C'est vers ce but que tendent les efforts de l'Etat-Major Polonais. La mise en oeuvre de ce programme dépend en grande partie de la solution qui sera donnée à la question du matériel de guerre. Au fur et à mesure des acquisitions en matériel neuf, le vieux matériel qui deviendra disponible après que le matériel des divisions de 1<sup>ère</sup> ligne aura été complété, sera passé aux Divisions de formation.

On est d'accord pour reconnaître tout l'intérêt d'une réalisation aussi rapide que possible de ce programme.

### B. Délais de préparation

L'Armée Polonaise, mobilisée en 1924—25 au chiffre de 34 Divisions d'Infanterie, 4 Divisions de Cavalerie et 5 Brigades de Cavalerie (à 3 Régiments), sera concentrée et prête à entrer en opérations actives contre l'Allemagne:

- 1° — dans le cas de guerre avec l'Allemagne seule (plan de concentration „N")  
avec 26 Divisions d'Infanterie  
4 Divisions de Cavalerie le 30<sup>e</sup> jour  
1 Brigade de Cavalerie

La couverture renforcée, capable d'entreprendre des opérations locales, étant terminée et en place le 12<sup>e</sup> jour.

2° — dans le cas d'une guerre avec l'Allemagne et la Russie (plan de concentration „R + N”).

avec 11 Divisions d'Infanterie

1 Division de Cavalerie sur le front allemand le 23<sup>e</sup> jour

1 Brigade de Cavalerie

La couverture renforcée, capable d'entreprendre des opérations locales, étant terminée et en place le 12<sup>e</sup> jour.

### C. Plans de concentration

a) Plan de concentration en cas de guerre avec l'Allemagne (plan de concentration „N”)

<sup>b</sup>Il est établi sur la base suivante<sup>b</sup>:

— L'Allemagne ayant pris l'initiative des hostilités, la convention militaire franco-polonaise du 21 Février 1921 entre en jeu.

— la Russie observe une attitude passive et la Pologne peut disposer de la plus grande partie de ses forces face à l'Allemagne.

Les missions fixées sont:

1° — Opération de couverture contre la Prusse Orientale;

2° — Dégagement de la Haute Silésie Polonaise et protection de son bassin houillier;

3° — Offensive en direction générale de Berlin, avec la masse réunie de l'Armée Polonaise.

Au cours des opérations contre l'Allemagne, l'Armée Polonaise pourra chercher, au moment opportun, à s'assurer un débouché sur la mer Baltique en vue de permettre des communications maritimes directes avec la France.

<sup>b</sup>Il semble rationnel d'ailleurs<sup>b</sup>:

— de ne développer les actions offensives qu'à mesure de l'avancement de la concentration.

— de ne rechercher chacun des résultats ci-dessus que successivement et qu'après avoir réuni tous les moyens nécessaires jusques et y compris, s'il y a lieu, le gros des forces polonaises.

— mais en même temps, de hâter le plus possible la succession des deux opérations partielles, pour aboutir au plus tôt à l'exécution de la 3<sup>e</sup> opération, qui est la principale.

Caractéristiques du plan

<sup>b</sup>Le gros des forces polonaises se concentre<sup>b</sup> dans la région Toruń — Bydgoszcz — Naklo — Poznań — Kalicz [!] — Sieradz — Kutno avec:

<sup>b</sup>un détachement de plusieurs Divisions d'Infanterie<sup>b</sup> face à la Prusse Orientale.

<sup>b</sup>et un détachement de Haute Silésie<sup>b</sup>; orienté de suite en soutien de la Couverture et chargé de la défense du bassin houillier polonais (4 Divisions d'Infanterie et 1 Brigade de Cavalerie).

<sup>b</sup>le tout protégé par une couverture composée face à l'ouest<sup>b</sup>:

de la valeur de 8 Divisions d'Infanterie

2 Divisions de Cavalerie

1 Brigade de Cavalerie

<sup>b</sup>face à l'Est<sup>b</sup>: de 8 Divisions d'Infanterie et 4 Brigades de Cavalerie qui pourront ultérieurement être utilisées comme réserves face à l'Ouest, si les circonstances s'y prêtent.

<sup>b</sup>—<sup>b</sup> podkreślone w tekście (nie zaznaczono podkreśleń pod nazwami geograficznymi nagłówkami poszczególnych części ustępów, akapitów itp.).



Les actions offensives prévues semblent devoir être envisagées comme il suit<sup>b</sup>:

Première opération — L'action offensive menée par le détachement de Prusse Orientale, soutenue s'il y a lieu par la masse de manoeuvre articulée en conséquence, a pour objectif le canal de l'Oberland et la région d'Olsztyn (Allenstein).

Ces objectifs atteints, arrêt de l'offensive, organisation défensive du territoire pris à l'ennemi et passage à la deuxième opération.

Deuxième opération — L'action offensive menée par le Détachement de Haute Silésie, soutenu s'il y a lieu par tout ou partie de la masse de manoeuvre articulée en conséquence, a pour objectif la ligne de l'Oder jusqu'à Oppeln.

Cette ligne occupée, arrêt de l'offensive, organisation défensive du territoire de cette région et passage à l'opération principale qui est l'action offensive, toutes forces disponibles réunies au plus tôt et partant de la Posnanie en direction de Berlin ou du gros des forces ennemies qui le couvrent.

b) Plan de concentration en cas de guerre avec la Russie et l'Allemagne (Plan de concentration „R + N”)

Il est établi sur la base<sup>c</sup> qu'un des pays ennemis ayant pris l'initiative des hostilités, l'autre le soutient immédiatement.

Pour répondre aux missions dont le cadre a été fixé ci-dessus au Titre I, les forces Polonaises seront concentrées comme il suit:

Front contre l'Allemagne:

11 Divisions d'Infanterie

1 Division de Cavalerie

1 Brigade de Cavalerie

dont le gros dans la région Toruń, Bydgoszcz, Poznań, Gniezno.

Front contre la Russie:

17 Divisions d'Infanterie

3 Divisions de Cavalerie

4 Brigades de Cavalerie

En réserve générale:

6 Divisions d'Infanterie,

placées sur les noeuds ferroviaires du pays, en bonnes conditions de transport.

### III

En plus des réunions annuelles entre les Chefs d'Etat-Major, des échanges d'officiers d'Etat-Major de la Guerre ou de la Marine pourront avoir lieu pour traiter diverses questions.

Dans cet ordre d'idées, il serait nécessaire d'envisager la coopération des deux Aviations — notamment au point de vue des opérations de bombardement, l'élaboration d'un code chiffré du temps de guerre, l'échange des renseignements, etc...

### IV

Les questions relatives aux garanties et à la réalisation accélérée du crédit de 400 millions ne pouvaient être tranchées dans les entretiens entre Chefs d'Etat-Major. Elles ont fait l'objet d'une Conférence spéciale tenue au Ministère des Affaires Etrangères.

Les entretiens entre Chefs d'Etat-Major se rapportant aux questions de matériel ont porté sur les points suivants:

a) Le Représentant de l'Etat-Major Polonais a tenu à faire la déclaration suivante:

„Le Représentant Polonais n'ayant pas encore reçu de réponse définitive du Gouvernement Français au sujet de la réalisation accélérée du crédit de 400 millions

<sup>1</sup>  
c-c podkreślone w tekście.

constate que l'Armée Polonaise ne sera pas en mesure de remplir d'intégralité les engagements d'opérations définis ci-dessus au Titre II qu'après le complément en matériel de guerre prévu par la réalisation de ce crédit. Pour satisfaire les besoins les plus urgents la réalisation immédiate de la 2<sup>e</sup> et de la 3<sup>e</sup> tranche s'impose".

b) Dans le cas où la Pologne serait menacée d'une guerre avant la réalisation totale du crédit de 400 millions et désirerait recevoir du matériel à bref délai ce dernier ne pourrait être livré par la France qu'au titre du crédit de 400 millions ou contre paiement au comptant sauf conclusions d'une convention financière entre Gouvernements au moment du besoin.

La France donnerait satisfaction aux demandes de la Pologne, dans la mesure de ses moyens, soit par des achats faits en France, soit, si c'était possible, par prélèvements sur ses approvisionnements.

En prévision des mesures à prendre, l'Etat-Major Français est disposé à examiner les demandes de matériel que présentera la Pologne pour ce cas éventuel, en vue de déterminer les conditions dans lesquelles il pourrait y être donné satisfaction le moment venu.

Toutefois, il convient de remarquer que les livraisons qui pourraient être faites dans l'hypothèse envisagée, dépendent de l'état de réalisation plus ou moins avancé du crédit de 400 millions ainsi que de la situation variable de nos approvisionnements. Elles ne peuvent donc être fixées dès maintenant d'une manière immuable.

Il est, par suite, indispensable que les résultats de l'examen des demandes de matériel soient l'objet d'une révision périodique faite tous les six mois. L'Attaché Militaire Polonais est autorisé à entreprendre sur ce point les conversations nécessaires avec l'Etat-Major Français.

c) Il importe, en outre, d'entreprendre l'étude des livraisons continues qu'en cas de guerre, la France aurait à effectuer, dans la mesure de ses moyens, pour satisfaire aux besoins en matériel ou en matières premières indispensables à la Pologne.

L'Attaché Militaire Polonais est autorisé à préparer les conversations préliminaires à tous pourparlers sur ce sujet.

## V

La question des communications entre la France et la Pologne traitée au cours des entretiens a été disjointe et fait l'objet d'une note particulière.

Paris, le 23 mai 1924

Le Général Haller, Chef d'Etat-Major Général de l'Armée Polonaise:

signé: Haller.

Le Maréchal Foch, Président du Comité Militaire Allié:

signé: Foch.

Le Général Debenedy, Chef d'Etat-Major Général de l'Armée Française:

signé: Debenedy.

Le Vice-Amiral Grasset, Chef d'E. M. Général de la Marine Fse:

signé: Grasset.

## 2. RAPORT GEN. STANISŁAWA HALLERA Z ROZMÓW ODBYTYCH W PARYŻU

Warszawa, 3 czerwca 1924

Or.: CAW, SSG teczka 23 (maszynopis z podpisem gen. Hallera).

Warszawa, 3.VI.1924 r.

Stanisław Haller: „Raport z mych konferencji w Paryżu odbytych między 8.V. a

23.V.1924" (Do ministra spraw wojskowych, gen. Władysława Sikorskiego oraz Biura Ścisłej Rady Wojennej), L. 1990 [KP] tjn.

### Ścisłe tajne

Konferencje dotyczyły następujących spraw:

- A) Przyspieszenie realizacji kredytu 400 milionów fr. fr.
- B) Dostarczenia Polsce na wypadek wojny materiału potrzebnego do prowadzenia wojny, którego Polska nie posiada.
- C) Ostatecznego ustalenia linii dowozowych do Polski podczas wojny, zabezpieczenia morskiej linii dowozowej przy współudziale francuskiej floty wojennej i przerwania w razie wojny linii komunikacyjnych niemiecko-rosyjskich na Bałtyku.
- D) Uzgodnienie konwencji wojskowej polsko-rumuńskiej z konwencją polsko-francuską pod względem operacyjnym.
- E) Pierwszych zarządzeń innych państw (Czech) w razie wojny z Niemcami.
- F) Innych Spraw

Oдноśne sprawozdania w załącznikach.

6 załączników

ad A). Przyspieszenie realizacji kredytu 400 milionów fr. fr.

Trudności stojące na przeszkodzie przyspieszenia realizacji 400 milionowego kredytu były dwojakie:

1) Gwarancje ofiarowane Francji przez Polskę na 2, 3 i 4 transzę Francji nie zadawały. Francja nie chciała lasów jako gwarancji, a życzyła sobie przede wszystkim nafty. Jest to wynikiem raportu senatora Bérangera<sup>1</sup>, złożonego komisji senackiej po jego przeszłorocznej podróży po Polsce. Francja życzy sobie takich gwarancji, które by jej dały sposobność do penetracji przemysłowej do Polski (na konferencjach nazwano to współpracą przemysłu polsko-francuskiego). Dlatego gwarancje lasowe odrzucała. Po konferencji na Quai d'Orsay, w której wziąłem udział wspólnie z panem posłem Chłapowskim<sup>2</sup>, postanowiliśmy ostatecznie po długich debatach, następujące propozycje kompromisowe.

Francja przyjmuje jako wspólną gwarancję na 2 i 3 transzę las i „Skarboferm”<sup>3</sup>, proponowane przez polskie Ministerstwo Skarbu, a poseł Chłapowski poprosi polskie Ministerstwo Skarbu o inną gwarancję (nie las) na 4 transzę.

Minister Wojny Maginot w nocy do francuskiego Ministra Skarbu nasze stanowisko gorąco poparł. Minister Spraw Zagranicznych, Poincaré nasze stanowisko też poparł, ale mniej ciepło.

Przed moim wyjazdem z Paryża nadeszła propozycja naszego Ministerstwa Skarbu, ofiarująca monopol solny dla zagwarantowania czwartej transzy. Sprawa była w chwili mego odjazdu z Paryża w Ministerstwie Skarbu francuskim podobno przychylnie rozpatrywana, jednak jeszcze nie załatwiona. Tutaj pokazała się jednak nowa trudność. Francuskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych pod wpływem przemysłowców francuskich, życzy sobie naszej zgody, aby obciążyć chwilowo 4 transzę gwarancją na sumę 30 milionów fr. fr., które przemysł francuski musi uzyskać

<sup>1</sup> Henri Béranger, senator francuski w latach 1917—1945. Przebywał 9—11 listopada 1923 w Warszawie w celu uzgodnienia współpracy ekonomicznej francusko-polskiej.

<sup>2</sup> Alfred Chłapowski (1874—1940), dyplomata, w latach 1924—1936 poseł, a następnie ambasador RP w Paryżu.

<sup>3</sup> „Skarboferm” — Polskie Kopalnie Skarbowe na Górnym Śląsku, Spółka Dzierżawna SA w Katowicach utworzona w 1922 r. w celu eksploatacji państwowych kopalń węgla i związanych z nimi zakładów. Kłkacje należały w połowie do państwa polskiego, w połowie do kapitału francuskiego.

w bankach francuskich na zapoczątkowanie budowy portu w Gdyni. Banki, które tę kwotę dać mają, żądają gwarancji rządu francuskiego, a rząd francuski bez pozwolenia parlamentu i senatu tej gwarancji dać nie może, chyba z kredytu 400 milionów.

Obecnie sprawa stoi tak, jak to widać z poniżej przytoczonej depechy chargé d'affaires w Paryżu:

„Rząd francuski pismem Poincarégo akceptował jako gwarancje na 100 milionów lasy pomorskie, zastrzegając, iż o ile eksploatacja ich byłaby oddana przedsiębiorstwu prywatnemu, to grupa ta winna nosić charakter francusko-polski, pozatem następne 100 milionów mogą być gwarantowane przez annuitety „Skarbofermu”. Na propozycję polską gwarantowania 100 milionów przez monopol solny brak odpowiedzi. Rząd francuski zastrzega jedynie, iż charakter gwarancji ostatniej transzy winien nasuwać możliwość współdziałania handlowo-przemysłowego francusko-polskiego. Jednocześnie rząd francuski zgadza się, aby niezwłocznie były wykonane zamówienia na drugą transzę z zastrzeżeniem, że suma efektywnych wydatków do 31 grudnia br. nie może przekraczać 100 milionów. Obecnie konwencja może być zrehabilitowana, jednak wątpliwe czy przy obecnym Rządzie będzie podpisana. Proszę o natychmiastową odpowiedź, czy zastrzeżenie współdziałania francusko-polskiego w lasach pomorskich w razie ich eksploatacji przez konsorcjum prywatne może być przyjęte. Zostaną podjęte starania, aby konwencja obecnie była podpisana, względnie parafowana. W razie odrzucenia gwarancji solnej, wskazane jest może odroczenie petrakcji dotyczących ostatniej transzy. Proszę o informacje na jaki cel będzie przeznaczona annuita „Skarbofermu” po ukończeniu amortyzacji awansów markowych oraz przed jej zużyciem na amortyzację 100 milionów: pyta o to skarbu francuski podkreślając, iż wskazane jest ją zablokować na rzecz 3 transzy po spłacie awansów markowych”.

2) Dopiero po podpisaniu gwarancji przynajmniej na 2 i 3 transzę, może być mowa o przyspieszeniu realizacji tych transz.

Ministerstwo Skarbu Francuskiego zgadza się w zasadzie, byśmy już teraz dali zamówienie na 2 transzę, jednak pod warunkiem, by płatności w roku 1924 nie przewyższały 100 milionów fr. fr., ponieważ budżet francuski tylko tę kwotę przewiduje i zmienić się w obecnej sytuacji politycznej nie da. Jest to możebne, ponieważ zamówienia robione obecnie będą mogły ze względów technicznych być przewidziane realizowane dopiero w roku 1925 i ponieważ część dostaw z 1 transzy jest płatna dopiero w roku 1925, więc tegorocznego budżetu nie obciąża. Kwota więc zaoszczędzona w bieżącym roku z 1 transzy może być użyta do zapłacenia pewnych dostaw z 2 transzy już w tym roku.

Zamówienia na 2 transzę będą musiały być jednak czynione w tym roku ostrożnie w porozumieniu z płk Łojką<sup>4</sup>, który je wyda w takiej kolejności i na takich warunkach, by efektywne płatności w tym roku 100 milionów nie przekroczyły. W każdym razie można będzie przekazać już w tym roku z drugiej transzy 10 milionów na CZWW<sup>5</sup>.

Zmiana rządu we Francji nie pozwoliła na uzyskanie dalszych koncesji w tej sprawie, bo ustępujący z rządu parlamentarzyści boją się, by nowa większość dalszych ustępstw przeciw nim politycznie nie wyzyskała.

Na końcu muszę podkreślić, że powinniśmy:

a) ograniczyć czerpanie materiału wojennego ze stoków francuskich do minimum, bo materiał ze stoków nie jest nowy, często zużyty i my na tym źle wychodzimy.

<sup>4</sup> Aleksander Łoyko-Rędziejowski (ur. 1875), w latach 1921—1927 szef Polskiej Misji Zakupów we Francji.

<sup>5</sup> Centralny Zarząd Wytwórní Wojskowych (1922—1927).

b) nie żądać na rachunek 400 milionów kredytu materiałów nie łączących się ściśle z naszym pogotowiem wojennym. Np. zakup papieru i ołówków dla WIG<sup>6</sup> na poczet 400 milionów kredytu zrobił w Paryżu złe wrażenie. Stoi to w sprzeczności z argumentami przeze mnie wysuwanymi, że prędką realizacja kredytu jest potrzebna dla pogotowia mob. naszych 34 dywizji piechoty.

ad B). Dostarczenie Polsce na wypadek wojny materiału potrzebnego do prowadzenia wojny, którego Polska nie posiada.

Nasze pytania szły w 2 kierunkach:

a) Czy Francja zobowiązuje się, przed ukończeniem realizacji 400 milionowego kredytu — w razie gdyby się sytuacja zewnętrzna Polski nagle zaogniła — do prędkiego dostarczenia nam tego materiału wojennego, którego nam do zupełnej mobilizacji 34 dywizji piechoty brakuje i na jakich warunkach?

b) Czy Francja zobowiązuje się zaopatrywać armię polską podczas wojny w materiał wojenny i surowce, których Polska nie posiada i na jakich warunkach?

ad a) Na pierwsze pytanie odpowiedziała Francja zasadniczo twierdząco z następującymi zastrzeżeniami:

— że sztab generalny francuski przegłębnie listy tego materiału pozycja za pozycją i przy każdej pozycji stwierdzi, czy odnośny materiał dać może;

— że ze swych stoków mob. tylko taki da materiał, który jest nadliczbowy, reszta musi być zamówiona w fabrykach, (więc dostarczenie nagle tego materiału będzie niemożliwe);

— że materiał będzie pokryty kredytem 400 milionów lub w razie gdyby ta suma była przekroczona, zapłacony gotówką,

ad b) Odpowiedź na drugie pytanie uzależniła Francja od zapoznania się szczegółowego co do ilości i jakości z materiałem, którego miesięcznie potrzebować będziemy.

Formalnie będzie sprawa tak przeprowadzona, że nasz attaché wojskowy w Paryżu<sup>7</sup> przedyskutuje ze Sztabem generalnym francuskim wykazy materiału przez nas ad a) i b) żadanego, pozycja za pozycją, przy czym Francja powie, na jaki materiał rachować możemy, a na jaki nie. Potem będzie Francja dopiero w stanie powiedzieć na jakich warunkach materiał ad b) będziemy mogli otrzymywać (prawdopodobnie na rachunek osobnej pożyczki wojennej, zaciągniętej we Francji na podstawie preliminarnej umowy między rządami).

Przewiduję, że Francja nam znacznej części żadanego materiału nie będzie mogła dać i że trzeba się będzie też odnieść do innych krajów.

ad C). Ostateczne ustalenie linii dowozowych do Polski podczas wojny, zabezpieczenie morskiej linii dowozowej przy współudziale francuskiej floty wojennej i przerwanie w razie wojny linii komunikacyjnych niemiecko-rosyjskich na Bałtyku

Dotychczasowe protokoły z konferencji ze sztabem francuskim stwierdzały, że w razie wojny Polski z samą Rosją, linii dowozowej przez Bałtyk zabezpieczać nie trzeba, bo flota rosyjska nie potrafi tej linii dowozowej zagrozić. Ponieważ się to zmieniło i obecnie flota wojenna rosyjska już jest zdalna do operacji przeciwko nam, żądałem jasnego oświadczenia, czy wojenna flota francuska nam transporty morskie, aż do samej Gdyni lub Gdańska, w razie wojny z Rosją, zabezpieczy. Na to otrzymałem jasną odpowiedź: nie. W razie wojny Polski z Rosją samą, Francja będzie przestrzegać neutralności i będzie unikała incydentu między flotą wojenną francuską i rosyjską. [Tu następuje przypis w tekście o następującym brzmieniu:] Uwaga: Mogą zająć okoliczności, że się Francja do porzucenia neutralności zdecyduje, ale zobowiązania takiego na siebie wziąć nie może. [koniec przypisu]. Francja pozwoli

<sup>6</sup> Wojskowy Instytut Geograficzny.

<sup>7</sup> Funkcję attaché wojskowego w Paryżu pełnił w okresie od grudnia 1923 do kwietnia 1928 r. ppłk., a następnie płk. dypl. Juliusz Kleberg (1890—1970), późniejszy generał brygady.

jednak, by transportowce wjeżdżały pod flagą francuską do Bałtyku, bo to jej neutralności nie narusza.

Także w razie wojny z Niemcami nam Francja transportów na Bałtyku w pierwszej fazie wojny nie zabezpieczy, lecz w tym wypadku nie ze względów politycznych lecz tylko na podstawie rozważań operacyjno-morskich. Ponieważ Francja musi pozostawić część floty na morzu Śródziemnym, uważa resztę floty za nie dość silną wobec niemieckiej, by ją jeszcze dzielić na morze północne i bałtyckie. Cała reszta floty będzie zwarcie operowała na morzu Niemieckim i dopiero w późniejszej fazie wojny sforsuje cieśniny i wjedzie do Bałtyku. Przypuszczalnie nastąpi to po zajęciu przez wojska francuskie zachodniego wejścia do kanału Kilońskiego.

Z powyższego wynika:

a) że w razie wojny z Rosją możemy na dostawy morskie na transportach francuskich liczyć, o ile je na Bałtyku własną flotą wojenną zabezpieczymy.

b) że w razie wojny z Niemcami, lub na dwa fronty, w pierwszej fazie wojny na dostawy przez Bałtyk w ogóle liczyć nie możemy. Dopiero w drugiej fazie, tj. od chwili, kiedy flota francuska wjedzie do Bałtyku. Kiedy ta chwila nastąpi, dokładnie oznaczyć nie można; możliwym jest, że dopiero po dojściu wojsk francuskich do Hamburga.

c) że przerwanie rosyjsko-niemieckich linii komunikacyjnych morskich na Bałtyku musimy przede wszystkim własną flotą wojenną uskutecznić.

d) że wobec tego musimy jak najprędzej stworzyć własną flotę wojenną i bazę morską na Bałtyku, przede wszystkim dla łodzi podwodnych,

e) że musimy mieć układami zagwarantowane linie dowozowe z morza Śródziemnego (Adriatyku) przez Jugosławię i Czechosłowację (najlepiej Saloniki—Siedmiogród—Karpaty—Przemyśl lub Fiume—Siedmiogród—Karpaty—Przemyśl) na te fazy wojny, w których na Bałtyk liczyć nie możemy. Widzimy także, że takie fazy mogą być bardzo długie.

Z powyższego wynika, że w sprawie naszych dowozów wojennych punkt ciężkości przesuwa się z północy (Bałtyk) na południe (Jugosławia i Czechosłowacja). Ponieważ to przesunięcie:

a) nasze dotychczasowe kalkulacje zmienia,

b) poważny wpływ na naszą politykę zagraniczną i nasze zagraniczne układy mieć musi,

— odmówiłem podpisu pod odnośnym ustępem sformułowanego przez sztab generalny francuski protokołu i oświadczyłem, że sprawa ta będzie uregulowana notami między obu rządami. Wobec mego oświadczenia także Francja odnośnego ustępu nie podpisała lecz wręczyła mi go w formie noty bez podpisu. Myślę, że jest to korzystnym, bo może da się w korespondencji od rządu do rządu jeszcze jakieś ustępstwo od Francji uzyskać. W szczegółach będzie ta sprawa osobno zreferowana.

Ze stanowiska Francji wynika także, że powinniśmy już od roku 1925 rozpocząć realizację naszego programu rozbudowy floty i bazy morskiej i oprzeć ten program wprzód na łodziach podwodnych, bo się taki program da w ramach naszego budżetu pomieścić i może być prędko zrealizowany. Szczegóły tego programu będą osobno opracowane.

ad D). Uzgodnienie konwencji wojskowej polsko-rumuńskiej z konwencją polsko-francuską pod względem operacyjnym.

Dotąd konwencja polsko-rumuńska stała w pewnej kolizji z konwencją polsko-francuską, co uniemożliwiało częściowo nasze prace operacyjne.

Konwencja polsko-rumuńska obowiązuje nas do trzymania w razie wojny z Rosją minimum 17 dywizji piechoty na froncie wschodnim. Rumunia oświadczyła, że uznaje tę konwencję także na wypadek wojny Polski z Rosją i Niemcami. Ostatni protokół wojskowy z Francją mówił jednak o 20 dywizjach piechoty, które Polska

powinna np. postawić w tym wypadku na froncie niemieckim. To czyniłoby razem 37 dywizji piechoty, a więc o 3 dywizje piechoty ponad liczbę, którą na razie dysponujemy i nie zostawia żadnej rezerwy Naczelnemu Wodzowi.

Oprócz tego mówi protokół ostatni z Francją, że powinniśmy dążyć do jednego uniwersalnego planu koncentracyjnego (plan unique), nadającego się na wypadek R, N i R+N. Taki plan musiałby się opierać na słabej obustronnej osłonie i bardzo silnej rezerwie centralnej. Wystawiano sobie taką rezerwę w sile kilkunastu dywizji piechoty koło Warszawy. Taki plan uniwersalny okazał się niemożliwy, bo nasza sieć kolejowa nie potrafi przetransportować kilkunastu dywizji piechoty w krótkim czasie na front. Kalkulacje transportowe pokazały, że nasza rezerwa centralna nie powinna liczyć więcej niż 6 dywizji piechoty rozmieszczonych na głównych węzłach kolejowych. Taka rezerwa może w 4 do 5 dniach na front dojechać.

Z zestawienia obu powyższych zagadnień wynika, że musimy posiadać 3 plany koncentracyjne: R, N i R+N oraz że na razie nie możemy dać na wypadek N+R więcej na front niemiecki, niż 11 do 12 dywizji piechoty. Ugrupowanie następujące na wypadek R+N.:

17 dywizji piechoty na froncie R[osyjskim]

11 dywizji piechoty na froncie N[iemieckim]

6 dywizji piechoty w rezerwie Naczelnego Wodza odpowiada chwilowo najlepiej siłom i strategicznemu położeniu naszych przeciwników, oraz interesom Polski. Naturalnie, że Polska nie może zobowiązać się 11 dywizjami piechoty do natychmiastowej ofensywy na Berlin. Polska zobowiązała się więc na wypadek N+R do ofensywy na Berlin dopiero po sparaliżowaniu sił rosyjskich.

Można było przewidzieć, że to ugrupowanie natrafi na opór Francji, której nasza obsada frontu niemieckiego na wypadek N+R wydawać się musi za słabą, a odłożenie ataku na Berlin, dla Francji niekorzystnym. Udało nam się jednak Francję przekonać, która nasz punkt widzenia przyjęła, co zostało protokołem podpisanym przez Marszałka Foch'a i gen. Debeney stwierdzone.

Obie konwencje są więc obecnie zupełnie uzgodnione i wszelkie trudności wynikające z dotychczasowych wątpliwości dla naszych prac operacyjnych ustały.

W kierunkach i celach operacyjnych w ataku na Niemcy ani Francja, ani Polska zasadniczych zmian nie uczyniły. Także rejon koncentracyjny zasadniczo zmienione nie zostały.

ad E). Pierwsze zarządzenia innych państw (Czech) w razie wojny z Niemcami

Ponieważ my układu z Czechami nie mamy, podał mi Marszałek Foch tylko nieoficjalnie i ustnie rejon koncentracyjny i kierunek operacyjny Czech w razie wojny z Niemcami.

Wojska czeskie grupują się koło Pragi i maszerują na Berlin. Dla osłony linii transportowych ze Słowaczczyzny kryją 2 dywizje piechoty obszar między Bogumi-  
nem a Jicinem.

ad F). Inne sprawy

1) Nota Marszałka Foch'a

Przed wyjazdem wręczył mi Marszałek Foch notę<sup>8</sup> do Pana Ministra Spraw

<sup>8</sup> Nota marszałka Focha była w niektórych partiach powtórzeniem wywodów sformułowanych w *Résumés* z 1922 i 1923 r., a redagowanych w dużej mierze pod jego wpływem. Do najważniejszych stwierdzeń noty wypadnie zaliczyć uznanie przez Focha zagrożenia żywotnych interesów Polski na trzech granicach: północnej, wschodniej i zachodniej. Foch kładł szczególny nacisk na konieczność sojuszu i współpracy strategiczno-operacyjnej z Czechosłowacją. Za najgroźniejszego przeciwnika uważał Rosję Radziecką, ale przyjmował, że nie będzie ona w stanie jeszcze przez dłuższy czas zmontować wielkiej ofensywy, silniejszej niż uderzenie odep-  
rze dobrze zorganizowana dżona polsko-rumuńska. Przestrzegał natomiast przed szukaniem na wschodzie strategicznego rozstrzygnięcia w działaniach zaczepnych (Napoleon!). Foch powtarzał jeszcze raz własną koncepcję rozegrania wojny z Niemcami koncentrycznym ude-

Wojskowych i dla Pana Ministra Spraw Zagranicznych<sup>9</sup>, którą przedłożę osobno. Są to wywody polityczno wojskowe i operacyjne według osobistego zapatrywania Marszałka Foch'a.

Gen. Debeney prawdopodobnie się z pewnymi ustępami tej noty pod względem operacyjnym nie zgadza, bo wyraźnie zazaczył, że ją bierze tylko do wiadomości.

2) Gra wojenna

Marszałek Foch zaproponował mi udział w grze wojennej u niego (nie w sztabie generalnym, aby nie było rozgłosu). Ta gra wojenna dotyczyłaby operacji przeciw Niemcom na podstawie konkretnych przygotowań. Myślę (choć tego nie powiedział), że miał też na myśli współudział szefów sztabu generalnego czeskiego i belgijskiego. Poleciał mi donieść o tej propozycji Panu Ministrowi Spraw Wojskowych.

3) Czechy

Marszałek Foch i Gen. Debeney przekonywali mnie w dłuższych wywodach o konieczności, by Polska zawarła jak najprędzej układ wojskowy z Czechami. Motywowali tę konieczność względami na ubezpieczenie Śląska, ułatwienie operacji na Berlin, tranzyt wojenny przez Karpaty, bez którego Polska wojny wogóle prowadzić nie może, możliwość zaopatrzenia w niektóre materiały wojenne z Czech.

Poleciał zreferować ten apel Panu Ministrowi Spraw Wojskowych i Panu Ministrowi Spraw Zagranicznych.

Marszałek Foch poleciał mi też przedłożyć jego propozycję Panu Ministrowi Spraw Wojskowych, by gen. Szeptycki<sup>10</sup> nie czekając układu porozumiał się już teraz z generałem czeskim dowódcą dwóch dywizji piechoty, stojących w razie wojny między Boguminem a Jicinem, co do styku wojsk polskich i czeskich. Marszałek proponuje by pośredniczył w tej sprawie gen. Dupont<sup>11</sup> u gen. Mittelhausera<sup>12</sup>.

4) Płk Kasprzycki<sup>13</sup>.

Francuzi nabrali dużego zaufania do płk. Kasprzyckiego. Gen. Debeney zaproponował mu stage w oddziale operacyjnym dla zapoznania się ze systemem francuskim. Dlatego płk Kasprzycki przedłużył swój pobyt w Paryżu.

5) Szkolenie oficerów artylerii

Gen. Debeney uważa, że powinno więcej polskich oficerów artylerii odbywać stage we Francji. Sprawę zbadam.

6) Przejście płk Trousson<sup>14</sup> do służby polskiej

Gen. Debeney odmówił przejścia płk Trousson do armii polskiej i wdziania munduru polskiego, motywując odmowę tem, że ustawy francuskie na przejście oficera francuskiego do cudzej armii nie pozwalają.

7) Materiał Bruecka<sup>15</sup>

Ponieważ Austria wydała nam haubice Bruecka, a robi trudności z wydaniem 100 tys. amunicji do tych haubic, utrzymując, że ta amunicja jest zła i może eksplodować, gdy tymczasem stwierdziłem w Wiedniu, że ta amunicja jest doskonała,

rzeniem na Berlin. Por. AAN, zespół Ministerstwa Spraw Zagranicznych,teczka 3760, s. 24—31: „Nota marszałka Focha stanowiąca ciąg dalszy streszczenia rozmów z r. 1922, uzupełnionego w Warszawie i Krakowie w 1923 r. do Ministra Spraw Wojskowych w Warszawie” z 23 maja 1924, tłumaczenie z francuskiego.

<sup>9</sup> Ministrem Spraw Zagranicznych RP w latach 1922—1923 był Maurycy Zamoyski (ur. 1871).

<sup>10</sup> Stanisław Szeptycki (1867—1946), generał broni, w r. 1923 minister spraw wojskowych, w latach 1923—1926 inspektor armii.

<sup>11</sup> Charles Dupont, generał francuski, w latach 1921—1926 szef Francuskiej Misji Wojskowej w Polsce.

<sup>12</sup> Eugène Mittelhauser, generał francuski, w latach 1921—1926 szef Francuskiej Misji Wojskowej w Czechosłowacji.

<sup>13</sup> Tadeusz Kasprzycki (ur. 1891) płk., oficer Oddziału III Sztabu Generalnego, późniejszy generał dywizji i w latach 1936—1939 minister spraw wojskowych.

<sup>14</sup> Brak danych, czy płk Trousson przybył do Polski.

<sup>15</sup> Nazwa haubic od nazwiska Bruecka.



prosiłem Marszałka Foch'a, aby on z ramienia Rady Ambasadorów interweniował w Wiedniu, co Marszałek Foch obiecał.

Zapalniki dadzą się z tych pocisków wykręcić i osobno przetransportować a wtedy wszelka obawa eksplozji odpada. 80 zapalników na próbę już wykręcono.

8) Karabin maszynowy ręczny systemu Châtellerault<sup>16</sup>.

Gen. Debeney zwrócił moją uwagę na ręczny KM systemu Châtellerault, który ma być doskonały.

9) Charakterystyka osób

Gen. Debeney wybija się szybko. Człowiek o żelaznym charakterze, zupełnej otwartości i szczerości. Ma ogromny autorytet. Jest w dobrych stosunkach tak z Marszałkiem Foch'em jak i Marszałkiem Pétainem, który jednak zawsze, bez ogródek swe zdanie, choćby zupełnie odmienne od ich zdania, wypowiada.

Głowa otwarta, bardzo szybko się orientuje, zna polski teren operacyjny w śmienicie.

10) Przyjęcie we Francji

Ponieważ mnie bardzo gościnnie we Francji przyjmowano, duże zaufanie okazywano, proszę, by Pan Minister Spraw Wojskowych w liście do Ministra Maginot za to przyjęcie podziękował i Gen. Debeney do Polski zaprosił.

Proszę też, aby Pan Minister Spraw Wojskowych odpowiedział Marszałkowi Foch'owi na jego propozycje. Myślę, że projekt gry wojennej należałoby z grzeczności przyjąć, ale powiedzieć, że się ją musi odłożyć do jesieni, lub zimy.

(— Haller)

---

<sup>16</sup> Ręczny karabin maszynowy konstrukcji gen. Reibela produkowany przez Manufacture d'Armes de Châtellerault i wprowadzony do armii francuskiej w r. 1924.